

Sygn. akt III K 115/20

7.

8.WYROK

2.1.W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 stycznia 2022 r.

11.Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze III Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Beata Chojnacka Kucharska (spr.)

Sędzia Paweł Wyrzykowski

Ławnicy: Barbara Cisek, Roman Czarnecki, Szymon Wyszyński

Protokolant: Barbara Zajdel

13.przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Lwówku Śląskim Marka Śledziony

14.po rozpoznaniu w dniach: 25.03.2021r., 27.04.2021r., 10.06.2021r., 22.07.2021r., 07.09.2021r., 17.11. 2021r., 13.12.2021r. i 21.01.2022r.

15.sprawy:

16. A. D.

17. syna E. i M. z domu S.

18. urodzonego (...) w L.

20.oskarżonego o to, że:

1. w dniu 10 listopada 2018 r., w L., kopał i uderzał po głowie i całym ciele M. P. (1) powodując obrzęki tkanek miękkich, otarcia naskórka i podbiegnięcia krwawe głowy- w okolicach oczodołu, w obrębie twarzoczaszki, i okolicy potyliczno-skroniowej, klatki piersiowej okolicy biodrowej oraz rąk i kolan, złamania żeber IV, V po lewej stronie i X -po prawej, krwiaki podtwardówkowe i obrzęk mózgu stanowiący ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, którego następstwem była niewydolność krążeniowa i zgon pokrzywdzonego,

21. tj. o czyn z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i § 3 k.k.

22.2. w dniu 28 listopada 2019 r., w W., używając noża zagroził A. P. pozbawieniem życia, a groźba wzbudziła u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona,

23. tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k.

I. oskarżonego A. D. uznaje za winnego tego, że: w dniu 10 listopada 2018 r., w L., w mieszkaniu należącym do S. O. kopał, uderzał rękoma po głowie i całym ciele M. P. (1), następnie wyciągnął bezwładnego pokrzywdzonego za nogi przed dom w taki sposób, że pokrzywdzony uderzał bezwładnie głową o betonowe schody i tam go kopał po całym ciele, czym spowodował u pokrzywdzonego obrzęk tkanek miękkich, otarcia naskórka i podbiegnięcia krwawe głowy - w okolicach oczodołu, w obrębie twarzoczaszki i okolicy potyliczno-skroniowej, klatki piersiowej,

okolicy biodrowej oraz rąk i kolan, złamania żeber IV, V po lewej stronie i X -po prawej, krwiaki podtwardówkowe i obrzęk mózgu stanowiący ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, przewidując możliwość powstania tych obrażeń i godząc się na to, a których następstwem była śmierć pokrzywdzonego, którą mógł przewidzieć tj. zbrodni z art. 156 § 3 k.k. i za to, na mocy art. 156 § 3 k.k. wymierza mu karę 6 (sześciu) lat pozbawienia wolności;

II. oskarżonego **A. D.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt 2 części wstępnej wyroku z tym, że przyjmuje, iż oskarżony grożąc A. P. demonstrował nóż tj. występku z art. 190 § 1 k.k. i za to, na mocy art. 190 § 1 k.k. wymierza mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin w stosunku miesięcznym;

III. na mocy art. 85 § 1 k.k., art. 86 § 1 k.k. i art. 87 § 1 k.k. łączy orzeczone wobec oskarżonego **A. D.** kary pozbawienia wolności i ograniczenia wolności i wymierza mu karę łączną 6 (sześciu) lat i 1 (jednego) miesiąca pozbawienia wolności;

IV. na mocy art. 63 § 1 k.k. zalicza oskarżonemu **A. D.** na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności okres zatrzymania w sprawie od dnia 11.11.2018r. godz. 2.00 do dnia 13.11.2018r. godz. 00.06 przyjmując, iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności jest równoważny jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

V. na mocy art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżonego **A. D.** od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

UZASADNIENIE

Formularz UK 1	Sygnatura akt	<u>III K 115/20</u>	
Jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku dotyczy tylko niektórych czynów lub niektórych oskarżonych, sąd może ograniczyć uzasadnienie do części wyroku objętych wnioskiem. Jeżeli wyrok został wydany w trybie art. 343, art. 343a lub art. 387 k.p.k. albo jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku obejmuje jedynie rozstrzygnięcie o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, sąd może ograniczyć uzasadnienie do informacji zawartych w częściach 3–8 formularza.			
7.USTALENIE FAKTÓW			

0.1. Fakty uznane za udowodnione			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
	A. D.	<p>w dniu 10 listopada 2018 r., w L., w mieszkaniu należącym do S. O. kopał, uderzał rękoma po głowie i całym ciele M. P. (1), następnie wyciągnął bezwładnego pokrzywdzonego za nogi przed dom w taki sposób, że pokrzywdzony uderzał bezwładnie głową o betonowe schody i tam go kopał po całym ciele, czym spowodował u pokrzywdzonego obrzęk tkanek miękkich, otarcia naskórka i podbiegnięcia krwawe głowy - w okolicach oczodołu, w obrębie twarzoczaszki i okolicy potyliczno-skroniowej, klatki piersiowej, okolicy biodrowej oraz rąk i kolan, złamania żeber IV, V po lewej stronie i X -po prawej, krwiaki podtwardówkowe i obrzęk mózgu stanowiący ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, przewidując możliwość powstania tych obrażeń i godząc się na to, a których następstwem była śmierć pokrzywdzonego, którą mógł przewidzieć</p>	

	A. D.	7.W dniu 28 listopada 2019 r., we W., demonstrując nóż zagroził A. P. pozbawieniem życia, a groźba wzbudziła u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za udowodnione	Dowód	Numer karty	
Ad czyn 1/ 1. - oskarżony A. D. ma brata D. D. (1) mieszkającego w sąsiedztwie S. O.. U S. O. pomieszkiwał były konkubent matki braci D., M. D. – zmarły M. P. (1); - w czasie pozostawiania w konkubinacie M. P. (1) z matką oskarżonego M. D. relacje konkubentów nie układały się poprawnie, często dochodziło do kłótni, awantur; M. P. (1) stosował wobec konkubiny przemoc, jak i wobec jej synów, dręczył członków tej rodziny fizycznie i psychicznie; oskarżony twierdził także, że jego matka była ofiarą zgwałceń dokonywanych przez M. P. (1); oskarżony obwinił M. P. (1) o to, że przyczynił się do śmierci jego matki	Zeznania świadka Z. G. Zeznania świadka R. Ś. Zeznania świadka A. P. Zeznania świadka K. P. Zeznania świadka A. G. Zeznania świadka P. D. Zeznania świadka M. P. (2)	k. 144v., 495, k. 146v., 496, k.139-140, 208-209,319-320,354-355, 476v.-479, k. 262,479-479v., k.106v-107v.,514v. k. 16-18, 149-150,290-291, 512v.-513 k. 110-111, 249-250,361v., 514-514v.	
2.	Częściowo wyjaśnienia oskarżonego A. D.	k. 309-311, 561-561v. k. 110-111, 249 - 250,361v.,	

<p>- w dniu 10 listopada 2018 r. oskarżony A. D. udał się do miejsca zamieszkania swego brata D. D. (1). W/w wraz z D. Z. spożywali wspólnie alkohol. Przez krótki czas wraz z nimi przebywał M. P. (1). W trakcie spotkania oskarżony kierował wobec brata pretensje dotyczące wymeldowania go przez brata z mieszkania oraz poruszył sprawy dotyczące ich matki, zachowania M. P. (1) względem niej. Pomiędzy braćmi doszło wówczas do poważnej sprzeczki, w trakcie której oskarżony został skaleczony nożem. Rozdzieliła ich wtedy konkubina D. D. (1) M. P. (2)</p>	<p>Zeznania świadka M. P. (2) Zeznania świadka D. Z. Protokół badania trzeźwości oskarżonego Protokół oględzin osoby</p>	<p>514-514v. k. 75-76, 513v.-514. k. 7 k. 13-14</p>	
<p>3. - będący pod działaniem alkoholu oskarżony A. D. w między czasie wykonał telefon do swego wujka A. G., w sposób mało zborny artykułował mu pretensje do M. P. (1); oskarżony zadzwonił także do kuzyna P. D. z którym pozostawał w bliskich relacjach. W trakcie tej rozmowy telefonicznej oskarżony wypowiadał się na temat złych zachowań M. P. (1) wobec jego zmarłej matki, o gwałtach na niej dokonywanych przez M. P. (1). Powiedział kuzynowi, że idzie spotkać się z M. P. (1), że wyjaśni to z nim. Oskarżony był bardzo zdenerwowany.</p>	<p>Protokół badania trzeźwości oskarżonego Zeznania świadka P. D. Zeznania świadka A. G. Zeznania świadka J. J.</p>	<p>k. 7 k. 16-18, 149-150, 290-291, 512v.-513 k. 106v.-107v. , 514v. k 75-76, 513v.-514</p>	

<p>W obawie by oskarżony nie zrobił niczego złego, P. D. zdecydował, że natychmiast pojedzie do oskarżonego, by ewentualnie temu zapobiec, podejmując w między czasie próby telefonicznego kontaktu z nim. W tym celu wraz z kolegą – kierującym samochodem J. J., P. D. od razu, nocą, udał się do miejsca pobytu oskarżonego</p>			
<p>4.</p> <p>- w tym czasie sąsiad D. D. (1), S. O. w swoim mieszkaniu urządzał imprezę alkoholową, w której oprócz niego brali udział pomieszkujący wówczas u niego bezdomni E. S. i A. R. - konkubenci, A. K. oraz M. P. (1), ten ostatni także tam pomieszkiwał. W mieszkaniu tym często spożywano alkohol i często pomiędzy w/w osobami dochodziło do różnorodnych sprzeczek.</p> <p>- w trakcie imprezy alkoholowej pomiędzy M. P. (1) a S. O. doszło do kłótni, M. P. (1) pchnął gospodarza na łóżko. Kłótnię zainicjował M. P. (1) domagając się alkoholu od obecnych. Zdenerwowany tym E. S. chwycił M. P. (1) za sweter i tak przez chwilę się szamotali, nikt nikogo wówczas nie uderzył. W pokoju panował półmrok, obecni oglądali</p>	<p>Protokół oględzin miejsca</p> <p>Zeznania świadka P. D.</p> <p>Częściowo zeznania świadka E. S.</p> <p>Zeznania świadka A. R.</p> <p>Częściowo zeznania świadka A. K.</p> <p>Częściowo zeznania świadka S. O.</p> <p>Zeznania świadka A. P.</p> <p>Zeznania świadka J. J.</p> <p>Zapis z WCPR z oględzinami</p>	<p>k. 10-12</p> <p>k. 16-18, 149-150,290-291, 512v.-513</p> <p>k.91v.-92, 939v.</p> <p>k.97-98</p> <p>k. 32-33, 80-84</p> <p>k.28-29,58, 86-87</p> <p>k. 139-140, 208-209,319-320,354-355, 476v.-479,</p> <p>k. 255-256, 287-289, 496-496v.</p> <p>k. 372-379</p>	

telewizję pijąc alkohol. Po kilku, kilkunastu minutach otwierając drzwi wejściowe kopnięciem wtargnął do mieszkania mężczyzna trzymając w ręku przedmiot przypominający kij bejsbolowy, miał zamaskowaną twarz. Mężczyzna ten nie zrobił nikomu krzywdy, wyszedł bez słowa z mieszkania. Następnie, już po wyjściu tego mężczyzny, oskarżony A. D. będąc bardzo zdenerwowany sprzeczką z bratem, obwiniając nadto M. P. (1) o gwałty na jego matce, wtargnął do mieszkania S. O., w którym przebywał M. P. (1), gospodarz oraz konkubenci A. R. i E. S., a także A. K.. W tym czasie z łazienki wychodził E. S., który w korytarzu został od razu uderzony przez oskarżonego z pięści w twarz. Do E. S. podbiegła jego konkubina, gdyż ten po uderzeniu osunął się po futrynie drzwi na podłogę. Wówczas oskarżony podszedł do siedzącego na stołku w pokoju M. P. (1), zrzucił go ze stołka na podłogę, przyduszając nachylił się nad nim, uderzał rękoma po głowie i całym ciele i kopał go. W tym czasie mówił, że to jest za jego matkę. Bijąc M. P. (1) zwrócił się wulgarnie do E. S. i A. R., by opuścili mieszkanie, co natychmiast zrobili. Gdy w/w opuścili mieszkanie

<p>S. O., oskarżony dalej bił pokrzywdzonego, następnie bezwładnego wyciągnął z mieszkania za nogi na zewnątrz. Pokrzywdzony uderzał bezwładnie głową o betonowe schody. Również na podwórzu oskarżony bił, kopał M. P. (1) po całym ciele, także w obecności przybyłego na miejsce J. J. i kuzyna oskarżonego P. D.. Oskarżony mówił im wtedy, że to M. P. (1) gwałcił jego matkę. P. D. zatelefonował na numer alarmowy prosząc o udzielenie pomocy medycznej M. P. (1). Także w trakcie tego telefonicznego zgłoszenia oskarżony nadal atakował pokrzywdzonego. Na prośby P. D., by przestał, odpowiedział, że jego matka mogła żyć.</p>			
<p>5. Swym zachowaniem oskarżony spowodował u pokrzywdzonego szereg obrażeń ciała tj. obrzęk tkanek miękkich, otarcia naskórka i podbiegnięcia krwawe głowy - w okolicach oczodołu, w obrębie twarzoczaszki i okolicy potyliczno-skroniowej, klatki piersiowej, okolicy biodrowej oraz rąk i kolan, złamania żeber IV, V po lewej stronie i X -po prawej, krwiaki podtwardówkowe i obrzęk mózgu stanowiący</p>	<p>Karta medycznych czynności ratunkowych Protokół sekcji i posekcyjny Opinia sądowo - lekarska Opinia biegłego pisemna i ustna</p>	<p>k. 8 k. 36, 105 k. 383-387 k. 544-547,559-561</p>	

<p>ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu. Oskarżony zadając silne uderzenia rękoma oraz kopiąc pokrzywdzonego po całym ciele przewidywał możliwość powstania tych obrażeń i godził się na ich powstanie. Spowodowane przez oskarżonego obrażenia ciała skutkowały jego śmiercią. Oskarżony w zaistniałych okolicznościach śmierć pokrzywdzonego mógł przewidzieć.</p>			
<p>Ad. Czyn 2</p> <p>- w dniu 28 listopada 2019 r., oskarżony pozostający w związku z A. P. przyjechał do niej do mieszkania, do W.. W trakcie pobytu w jej mieszkaniu demonstrując nóż zagroził A. P. pozbawieniem życia, a groźba wzbudziła u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona</p>	<p>Zeznania świadka A. P.</p> <p>Częściowo wyjaśnienia oskarżonego A. D.</p>	<p>k.139-140, 208-209,319-320,354-355, 476v.-479</p> <p>k. 309-311, 561-561v.</p>	
<p>0.1. Fakty uznane za nieudowodnione</p>			
<p>Lp.</p>	<p>Oskarżony</p>	<p>Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)</p>	
	<p>A. D.</p>	<p>w dniu 10 listopada 2018 r., w L., w mieszkaniu należącym do S. O. kopał, uderzał rękoma</p>	

		<p>po głowie i całym ciele M. P. (1), następnie wyciągnął bezwładnego pokrzywdzonego za nogi przed dom w taki sposób, że pokrzywdzony uderzał bezwładnie głową o betonowe schody i tam go kopał po całym ciele, czym spowodował u pokrzywdzonego obrzęk tkanek miękkich, otarcia naskórka i podbiegnięcia krwawe głowy - w okolicach oczodołu, w obrębie twarzoczaszki i okolicy potyliczno-skroniowej, klatki piersiowej, okolicy biodrowej oraz rąk i kolan, złamania żeber IV, V po lewej stronie i X -po prawej, krwiaki podtwardówkowe i obrzęk mózgu stanowiący ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, przewidując możliwość powstania tych obrażeń i godząc się na to, a których następstwem była śmierć pokrzywdzonego, którą mógł przewidzieć</p>	
	A. D.	<p>7.W dniu 28 listopada 2019 r., we W., demonstrując nóż zagroził A. P. pozbawieniem życia, a groźba wzbudziła u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona.</p>	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za nieudowodnione	Dowód	Numer karty	

<p>Ad. czyn 1/</p> <ul style="list-style-type: none">- oskarżony dowiedział się po śmierci M. P. (1), że ten gwałcił jego matkę,- oskarżony wyszedł z mieszkania brata do mieszkania S. O., w którym przebywał M. P. (1), żeby porozmawiać z M. P. (1) o powodach, dla których jego brat D. D. (1) jest tak nerwowy, że zaatakował go nożem,- oskarżony wszedł do mieszkania S. O. i poprosił M. P., by wyszli na podwórze zapalić papierosa i porozmawiać o D. D. (1); wówczas wychodząc pokrzywdzony M. P. (1) potknął się i przewrócił na schodach. Po tym upadku podniósł się, oskarżony chciał mu pomóc, pokrzywdzony zapewnił, że nie potrzebuje pomocy i gdy chciał usiąść na schodkach, przewrócił się ponownie do tyłu uderzając głową o betonowy krawężnik;- oskarżony nie bił pokrzywdzonego, nie używał żadnej przemocy, spokojnie, normalnie rozmawiał z pokrzywdzonym;- oskarżony nikomu się nie zwierzał z tego, że zrobił krzywdę M. P. (1);- oskarżony dzwonił do kuzyna P. D. po to, by przyjechał po niego; z tych	wyjaśnienia oskarżonego A. D.	k. 309-311, 561-561v.	
--	-------------------------------	-----------------------	--

powodów P. D. pojawił się na miejscu;			
Ad. Czyn 2/ - oskarżony nie groził swojej konkubinie A. P., nie było takiej sytuacji, by miał wówczas nóż.	wyjaśnienia oskarżonego A. D.	k. 309-311, 561-561v.	
7. Ocena DOWODÓW			
1.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów			
Lp. faktu z pkt 1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
Ad. Czyn 1 1.1/	<p>Zeznania świadka Z. G.</p> <p>Zeznania świadka R. Ś.</p> <p>Zeznania świadka A. P.</p> <p>Zeznania świadka K. P.</p> <p>Zeznania świadka A. G.</p> <p>Zeznania świadka P. D.</p> <p>Zeznania świadka M. P. (2)</p>	<p>Bezsporną okolicznością jest fakt zamieszkiwania brata oskarżonego D. D. (1) w sąsiedztwie S. O. oraz to, że były konkubent matki oskarżonego M. P. (1) pomieszkiwał u S. O.. Powyższe wynika z jednoznacznych w swej treści zeznań świadków. Niewątpliwie relacje pomiędzy matką oskarżonego M. D. a M. P. (1) nie układały się poprawnie. Stosowanie przemocy fizycznej, psychicznej przez M. P. (1) wobec swojej konkubiny i jej dzieci wynika z konsekwentnych i spójnych zeznań członków rodziny oskarżonego oraz zeznań świadka A. P., byłej konkubiny oskarżonego. Także ona oraz ciotka, kuzyn P. D., M. P. (2) – konkubina brata</p>	

		<p>oskarżonego, wskazali na to, że oskarżony wiedział także o gwałtach dokonywanych na jego matce przez konkubenta, miał do niego ogromny żal za złe traktowane matki. O tym poinformował P. D. podczas rozmowy telefonicznej w dniu zdarzenia. W świetle tych dowodów, konsekwentnych w swej treści i jednoznacznych, nie nasuwających żadnych wątpliwości, a przy tym informacji pochodzących z różnych źródeł, od różnych niespokrewnionych ze sobą osób, wyjaśnienia oskarżonego, w których twierdził, że dopiero po śmierci M. P. (1) dowiedział się o wykorzystywaniu seksualnym jego matki jawią się jako oczywiście niewiarygodne.</p>	
1.2/	<p>Częściowo wyjaśnienia oskarżonego A. D.,</p> <p>Zeznania świadka M. P. (2),</p> <p>Zeznania świadka D. Z.,</p> <p>Protokół badania trzeźwości oskarżonego</p> <p>Protokół oględzin osoby</p>	<p>W kontekście wskazanych dowodów nie budzi wątpliwości fakt spotkania się braci w miejscu zamieszkania D. D. (1) i kłótnia, jaka między nimi zaistniała oraz okoliczności, w jakich doszło do powstania u oskarżonego obrażeń dłoni. Dowodem obiektywnym potwierdzających fakt zaistnienia obrażeń jest protokół oględzin ciała oskarżonego. Oskarżony był zdenerwowany, wzburzony podczas tego spotkania i w takim stanie emocjonalnym znajdował</p>	

		<p>się, gdy opuścił mieszkanie brata i udał się do sąsiada S. O., by tam spotkać się z M. P. (1). Okolicznością bezsporną jest, że oskarżony spożywał wcześniej alkohol, na co wskazuje badanie stanu trzeźwości oskarżonego już po czynie.</p>	
1.3/	<p>Protokół badania trzeźwości oskarżonego, Zeznania świadka P. D., Zeznania świadka A. G., Zeznania świadka J. J.</p>	<p>Powyższe dowody jednoznacznie wskazują, że oskarżony będąc pod działaniem alkoholu, zanim udał się po opuszczaniu mieszkania brata do sąsiada, zatelefonował do swego wujka A. G. oraz kuzyna P. D.. Obaj jego rozmówcy wskazali na stan nietrzeźwości oskarżonego podczas tej rozmowy, trudność w nawiązaniu kontaktu słownego, a także jego wzburzenie. Świadek P. D. słysząc stan wzburzenia oskarżonego, poinformowany o przyczynach tego wzburzenia przez oskarżonego, poszukiwania M. P. (1), by wyjaśnić z nim złe traktowanie matki oskarżonego, gwałty na niej, chciał jak najszybciej pojechać do niego, by zapobiec ewentualnym problemom, telefonował także do niego. Szybka, natychmiastowa wręcz reakcja świadka, decyzja o wyjeździe do oskarżonego wraz z kolegą – kierowcą samochodu J. J. dowodzi jednoznacznie, że świadek P. D.</p>	

		<p>poważnie potraktował wypowiedzi oskarżonego, bał się, by nie doszło do jakiegoś tragicznego wydarzenia z udziałem oskarżonego i M. P. (1). Zasady doświadczenia życiowego w takiej sytuacji wykluczają wersję, jakoby oskarżony, jak wyjaśnił, chciał wówczas rozmawiać z M. P. (3) o brutalnym zachowaniu jego brata. Zeznania A. G., P. D., kategorycznie temu przeczą, a także pozostałe dowody, które zostaną ocenione poniżej, świadczą jednoznacznie o innym powodzie poszukiwania M. P. (3) przez oskarżonego, a wskazanym przez świadka P. D..</p>	
1.4/	<p>Protokół oględzin miejsca, Zeznania świadka P. D., Częściowo Zeznania świadka E. S., Zeznania świadka A. R., Częściowo zeznania świadka A. K., Częściowo zeznania świadka S. O. Zeznania świadka A. Z. świadka J. J., Zapis z (...) z oględzinami</p>	<p>O tym, co działo się przed wejściem oskarżonego do mieszkania S. O. zeznali uczestnicy libacji alkoholowej. Ich relacja nie jest w tym zakresie zbieżna, zeznania świadków różnią się od siebie, jednakże zawierają pewne spójne elementy, które pozwoliły na odtworzenie tego, co działo się zanim oskarżony wtargnął do tego mieszkania. W tym zakresie Sąd uznał, że wiarygodnymi są zeznania świadka A. R.. Relacja jej konkubenta E. S. wprawdzie wskazuje na spożywanie alkoholu przez osoby znajdujące się w mieszkaniu S. O., konflikty między nimi,</p>	

jednakże świadek nie był w stanie i to zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i sądowym opisać tego, co działo się tego wieczoru. Świadek już w postępowaniu przygotowawczym wskazywał na kłopoty z pamięcią spowodowane doznaniem przez niego już wcześniej urazem głowy, co potwierdził zeznając także przed Sądem, natomiast odwoływał się do tego, co zapamiętała ze zdarzenia jego konkubina A. R., która była naocznym świadkiem. Kłopoty z pamięcią świadka, związany z tym problem odtworzenia przebiegu zdarzenia spowodował, że mimo, iż świadek był na miejscu zdarzenia, jego zeznania w nikłym stopniu, wskazanym wyżej, pozwoliły na odtworzenie jego przebiegu. Relacja świadka A. R. jest natomiast zborna, zawiera chronologię zdarzeń, opisuje kolejno, co wydarzyło się w mieszkaniu S. O., aż do ich wyjścia. Sposób wypowiedzi świadka wskazuje, że świadek opisała to zdarzenie w sposób, w jaki je zapamiętała, obiektywnie, nie ubarwiając jego przebiegu i nie przeinaczając faktów. Sąd nie znalazł podstaw, by zeznania tego świadka podważyć zwłaszcza, że w części znajdują

potwierdzenie w drugich zeznanych uczestnika libacji alkoholowej świadka A. K., złożonych w dniu 16 listopada 2018r. Sąd uznał przy tym, że szczerymi zeznaniami tego świadka, złożonymi zgodnie z tym co świadek zapamiętał, były zeznania złożone przez świadka jako drugie. Świadek wskazał bowiem, że zeznania złożone przez niego jako pierwsze nie opisują tego, co wydarzyło się w mieszkaniu S. O., złożył je obawiając się o siebie, motywowany strachem. O szczerości tych zeznań świadczy to, że świadek A. K. składając te zeznania spójnie ze świadkiem A. R. wskazał, że E. S. został uderzony w twarz i upadł, podbiegła wówczas do niego A. R., po czym oboje wyszli z mieszkania, a także przytoczył opisywaną przez A. R. sytuację wbiegnięcia do mieszkania osoby z przedmiotem przypominającym kij bejsbolowy. W tym zakresie zeznania świadka nie są jednak stanowcze, chronologiczne i zawierają sprzeczności. Świadek chaotycznie opisywał te zdarzenia, nie był pewien, czy mężczyzna, który wbiegł do mieszkania, miał ze sobą jakieś narzędzie, przedmiot, by następnie zeznać, że mężczyzna ten bił pałką pokrzywdzonego. Zdaniem Sądu świadek w tych zeznaniach opisał przebieg zdarzenia tak,

jak go zapamiętał, przy czym zważywszy na chaotyczność tych zeznań, jego relacja tylko w części stanowiła podstawę ustaleń faktycznych mianowicie w tej, w której pozostaje spójna z zeznaniami świadka A. R.. W ocenie Sądu to właśnie zeznania świadka A. R. zasługują na uznanie, że odzwierciedlają rzeczywisty przebieg zdarzenia, gdyż oprócz ich stanowczości, o czym była mowa powyżej, korespondują z opinią biegłego medyka i stwierdzonymi na ciele zmarłego obrażeniami ciała, na których nie stwierdzono charakterystycznych obrażeń pochodzących od uderzeń kijem, czy pałą. Wskazać jednak należy, że świadek A. K. był pewny, że mężczyzna, który wtargnął do mieszkania S. O. zadał pokrzywdzonemu szereg ciosów, na co wskazała także świadek A. R.. Zeznania świadka A. K. co dalszego przebiegu tego zdarzenia, już w momencie, gdy A. R. nie było w mieszkaniu, są natomiast stanowcze i kategoryczne. I tak jak świadek nie był pewien początkowego przebiegu zdarzenia, tak kategorycznie zeznał, w jaki sposób ów mężczyzna wyciągnął pokrzywdzonego z mieszkania wskazując, że po zadaniu M. P. (1) szeregu ciosów, silnych,

skoro pokrzywdzony był po nich już bezwładny, następnie za nogi wyciągnął pokrzywdzonego na zewnątrz, a ciągnąc go tak pokrzywdzony uderzał bezwładnie głową o betonowe schodki przed posesją. Wielość obrażeń powstałych na ciele M. P. (1) znajduje odzwierciedlenie w protokole posekcyjnym pokrzywdzonego i wydanych następnie opiniach biegłych: pisemnych i ustnych. W ocenie Sądu choć świadkowie A. R. i A. K. nie wskazali na osobę sprawcy, to niewątpliwie mężczyzną, który dotkliwie pobił pokrzywdzonego w mieszkaniu, po czym wywlekł go na zewnątrz, był oskarżony A. D.. Charakterystyczne bowiem jest w wypowiedzi świadka A. R., że mężczyzna ten, jak bił w jej obecności pokrzywdzonego mówił, że „to za matkę”. Jeśli powiąże się to z opisywanymi m.in. przez świadka P. D. telefonicznymi wypowiedziami oskarżonego poprzedzającymi to zdarzenie, wzburzeniem oskarżonego, jego silnym zdenerwowaniem, niewątpliwie sprawcą pobicia, o którym zeznali A. R. i A. K. był oskarżony. To oskarżony udał się zdenerwowany do S. O.,

tam spotkał się z M. P. (1) i tam go dotkliwie pobił. Niewiarygodnymi są zatem w kontekście tych dowodów wyjaśnienia oskarżonego, jakoby chciał rozmawiać z pokrzywdzonym o swoim bracie, wyszedł z nim spokojnie przed budynek, pokrzywdzony tam się dwukrotnie przewrócił. Gdyby rzeczywiście tak było, to należy podkreślić, że w efekcie tych upadków pokrzywdzony, jak zaopiniował ustnie biegły sądowy, nie miałby tak wielu obrażeń ciała i w tak różnych miejscach. Zeznający świadkowie, którzy wiedzieli pokrzywdzonego przed tym zdarzeniem kategorycznie wykluczyli, by miał wcześniej jakiegokolwiek widoczne obrażenia na ciele, nie uskarżał się też na żadne dolegliwości. To kategorycznie wskazuje na to, że wszystkie te obrażenia ujawnione w protokole sekcyjnym powstały w efekcie zamierzonego, celowego działania oskarżonego. O niewiarygodności twierdzeń oskarżonego świadczą także to, że w momencie przyjazdu na miejsce kuzyna P. D. wraz z kierującym samochodem J. J., oskarżony kopał leżącego na ziemi pokrzywdzonego. Widział to dokładnie świadek J. J. i w kontekście konsekwencji jego zeznań oraz przeprowadzonej

konfrontacji pomiędzy nim a zeznaniami P. D., braku zainteresowania świadka rozstrzygnięciem, jakiegokolwiek konfliktu świadka z oskarżonym jego zeznania są w pełni wiarygodne. Znajdują także potwierdzenie w zarejestrowanej rozmowie dotyczącej zgłoszenia interwencyjnego w celu uzyskania pomocy medycznej dla pokrzywdzonego. Także w trakcie tego telefonicznego zgłoszenia oskarżony zachowywał się agresywnie wobec pokrzywdzonego M. P. (1), a jego wypowiedzi świadczą o towarzyszącej mu motywacji – zachowania pokrzywdzonego wobec matki oskarżonego. Sąd nie miał żadnych wątpliwości co do tego, że wszystkie przypisane oskarżonemu obrażenia powstały w efekcie jego zamierzonego działania także dokonując oceny zeznań ówczesnej konkubiny oskarżonego świadka A. P.. Świadek wskazała bowiem, że oskarżony poprzez wiadomość tekstową wysłaną na jej telefon poinformował ją, że on spowodował śmierć pokrzywdzonego. Istotne jest, że po tej wiadomości tekstowej, gdy relacje pomiędzy oskarżonym, a świadkiem A. P. był bardzo dobre, w sytuacji intymnej oskarżony zwierzył się jej, w jaki sposób zachował się

wobec pokrzywdzonego. Choć ta jego relacja nie była dokładna, to wynika z niej jednoznacznie, że dotkliwie pobił pokrzywdzonego.

Wskazał, że wyciągnął go „za szmaty” z mieszkania S. O. i jak zeznała powiedział: „na tych schodach dokończyłem”. Istotne jest, że ten opis przebiegu zdarzenia koresponduje z zeznaniami świadków: A. R. i drugimi zeznaniami złożonymi przez świadka A. K. Wprawdzie świadek A. P. pozostaje obecnie w konflikcie z oskarżonym, to owa spójność jej relacji z zeznaniami w/w świadków daje podstawy do twierdzenia, że jej zeznania polegają na prawdzie. O prawdziwości tych zeznań przekonuje również to, że oskarżony, jak zeznała, miał jej także powiedzieć, że wcześniej telefonował do A. G., co w/w potwierdził podczas przesłuchania. Tym samym wyjaśnienia oskarżonego odnośnie przebiegu zdarzenia, jego zachowania wobec pokrzywdzonego, niezwierzenia się nikomu, zostały zakwestionowane w całości, a opisywane przez niego dwa upadki pokrzywdzonego zostały ocenione jako przyjęta przez oskarżonego linia obrony, która miałaby tłumaczyć powstanie u pokrzywdzonego śmiertelnych obrażeń ciała. Odnosząc się

		<p>natomiast do zeznań świadka S. O., to oprócz ustalenia osób przebywających w jego mieszkaniu i faktu przebywania tam M. P. (1), pobicia go, zważywszy na istotną zmienność tych zeznań, rozbieżności w zeznaniach, na ich podstawie nie przeprowadzono odtworzenia przebiegu przedmiotowego zdarzenia. Zdaniem Sądu świadek w swych zeznaniach zmierzał do nieujawnienia rzeczywistego przebiegu zdarzenia, przedstawiał różne wersje zdarzenia, a jego zamiarem było umożliwienie uniknięcia przez sprawcę odpowiedzialności karnej.</p>	
1.5/	<p>Karta medycznych czynności ratunkowych, Protokół sekcji i posekcyjny, Opinia sądowo – lekarska, Opinia biegłego pisemna i ustna</p>	<p>Ocena dowodów wskazana powyżej dała podstawy do kategorycznego ustalenia, że wszystkie obrażenia opisane w protokole posekcyjnym zostały spowodowane celowym działaniem oskarżonego. Dokumentacja medyczna jest w pełni wiarygodna, nie była kwestionowana w trakcie postępowania. Sąd dokonując oceny opinii wydanych przez biegłych medyków uznał je w całości za rzetelne. Zostały wydane przez osoby uprawnione, dysponujące dużym doświadczeniem zawodowym, są przy tym jasne, logiczne, spójne, nie zawierają sprzeczności. Choć opinia złożona przez</p>	

		<p>biegłego powołanego w postępowaniu sądowym w niewielkiej części różni się od opinii biegłego wydanej w postępowaniu przygotowawczym - co do bezpośrednich przyczyn zgonu pokrzywdzonego, to owa drobna różnica w żaden sposób nie rzutuje na ustalenie zaistnienia spowodowanych przez oskarżonego obrażeń ciała stanowiących chorobę realnie zagrażającą życiu, a co do tego faktu w opiniach biegłych nie ma sporu i w jej efekcie zgonu pokrzywdzonego.</p>	
Ad. czyn 2	<p>Zeznania świadka A. P., Częściowo wyjaśnienia oskarżonego A. D.</p>	<p>Niewątpliwie związek oskarżonego z A. P. miał burzliwy charakter; konkubenci często rozstawali się, po czym wracali do siebie. Mimo to, Sąd nie znalazł żadnych podstaw do tego, by zakwestionować wiarygodność zeznań świadka A. P.. Jej zeznania są konsekwentne. Sąd zwrócił uwagę na to, że w swych zeznaniach, choć świadek wyrażała emocje, żal do oskarżonego, to nie zmierzała do tego, by w zeznanych w jakikolwiek sposób pogrążyć oskarżonego, przypisać mu zachowanie, które nie miało miejsca. Dokładnie opisała, jak przebiegało spotkanie, podczas którego oskarżony demonstrował nóż, jakie słowa oskarżony wówczas wypowiadał i w tej części jej zeznania</p>	

		<p>są spójne, zbieżne z poprzednimi złożonymi w postępowaniu przygotowawczym. Gdyby zdarzenie przebiegało w sposób opisany przez oskarżonego, który nie kwestionował swego przyjazdu do świadka, spotkania z nią, a jedynie użycia wobec niej groźby, z pewnością świadek nie szukałaby pomocy u funkcjonariuszy Policji. Jej zachowanie wówczas dowodzi, że bała się oskarżonego.</p>	
<p>1.2. <i>Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</i></p>			
Lp. faktu z pkt 1.1 albo 1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
Ad 1 i 2	Wyjaśnienia oskarżonego	<p>Oskarżony konsekwentnie zaprzeczał swemu sprawstwu co do przebiegu inkryminowanych zdarzeń. Jego wyjaśnienia są sprzeczne z pozytywnie zweryfikowanym, wiarygodnym materiałem dowodnym, w tym też nie dają się pogodzić z zasadami doświadczenia życiowego. Taka ocena wyjaśnień oskarżonego wynika z oceny dowodów dokonanej powyżej.</p>	

7.PODSTAWA PRAWNA WYROKU			
	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Oskarżony	
#	1.3. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania zgodna z zarzutem	I i II	A. D.
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
<p>Ad. Czyn z pkt I wyroku</p> <p>Oskarżony swym zachowaniem polegającym na celowym, zamierzonym, wielokrotnym zadawaniu uderzeń pokrzywdzonemu z dużą siłą, uderzanie rękoma i kopaniem obutymi stopami, wleczeniem po ziemi, głowie spowodował wystąpienie skutku w postaci ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonego, odpowiadającego postaci choroby realnie zagrażającej życiu (art. 156 § 1 pkt 2 k.k.). Taką chorobą jest kompleks obrażeń ciała powstałych u pokrzywdzonego opisanych szczegółowo w wyroku. W tym zakresie jednoznacznie wypowiedzieli się w swych opiniach pisemnych i ustnej biegli lekarze, a przytoczona przez nich</p>			

argumentacja nie budzi żadnych zastrzeżeń i prowadzi do wniosku po dokonaniu oceny całości materiału dowodowego, że u pokrzywdzonego powstała tego rodzaju choroba w efekcie zachowania oskarżonego. Choroba realnie zagrażająca życiu nie musi być bowiem leczona w sposób długi, czy długotrwały, a jedynie jej dynamiczny przebieg, nieprzerwany odpowiednim leczeniem, decyduje o tym, że jest chorobą ciężką zagrażającą życiu. Szybkie udzielenie pomocy może przywrócić choremu zdrowie w częstokroć krótkim czasie, lecz brak tej pomocy musiałby prowadzić do zejścia śmiertelnego. Na takie okoliczności wskazali biegli w swych opiniach opisując rodzaj powstałej u pokrzywdzonego choroby, zatem nie ma wątpliwości, że u pokrzywdzonego wystąpiła choroba realnie zagrażająca życiu. Silne, wielokrotne zadawanie uderzeń rękoma i kopanie obutymi stopami w całe ciało, w tym w głowę, daje bez żadnych wątpliwości podstawy do ustalenia, że obiektywnie oskarżony przewidywał powstały skutek. Sposób działania oskarżonego, jego brutalność, siła ciosów i ich umiejscowienie świadczy o tym, że oskarżony

obejmował świadomością
możliwość spowodowania
swoim zachowaniem
ciężkiego uszczerbku na
zdrowiu pokrzywdzonego
i na nastąpienie
takiego skutku się
godził. Postać ciężkiego
uszkodzenia ciała nie
musi być sprecyzowana
w świadomości sprawcy.
Objęcie zamiarem
spowodowania ciężkiego
uszczerbku na zdrowiu
przyjąć może postać
zamiaru ogólnego i w
tej sprawie taki zamiar
należało oskarżonemu
przypisać. Obrażenia,
które spowodował
oskarżony, w normalnym
przebiegu zdarzenia
prowadzą do śmierci
ofiary. Każdy dysponujący
przeciętnym zasobem
wiedzy i doświadczenia
życiowego człowiek, zdaje
sobie bowiem sprawę z
tego, że zadawanie drugiej
osobie silnych uderzeń w
tak ważne dla zdrowia
i podatne na urazy
części ciała, jakim jest
klatka piersiowa, brzuch,
czyli tułów, głowa może
spowodować śmierć tej
osoby (podobnie: wyrok
SA w Krakowie z 29
kwietnia 2013 r., II
AKa 62/13, Lex 1321950).
Ponadto, dla każdego
człowieka dysponującego
przeciętnym zasobem
wiedzy i doświadczenia
życiowego zrozumiałym
jest, że skutkiem
tak dotkliwego pobicia
prowadzącego do
bezwładności ciała,
wleczenie człowieka po

betonowych schodach na dwór, gdy ofiara głową bezwładnie uderza o betonowe stopnie schodów, kopanie go następnie na podwórzu, zawiadomienie dopiero po jakimś czasie, a nie od razu, przez inne osoby nie zaś oskarżonego, służb medycznych, będzie jego śmierć. Zachowanie oskarżonego podczas zgłaszania potrzeby udzielenia pokrzywdzonemu pomocy medycznej przez P. D. nie wskazywała na troskę o stan zdrowia pokrzywdzonego. Wręcz przeciwnie, podczas zgłaszania potrzeby pomocy pokrzywdzony dalej był atakowany przez oskarżonego. Oskarżony mógł przewidzieć, gdy bił pokrzywdzonego, następstwa swego czynu w postaci śmierci pokrzywdzonego. Wnioskować to należy z siły, wielości i umiejscowienia zadanych uderzeń. Oskarżony gdy ciągnął pokrzywdzonego z mieszkania wiedział, że pokrzywdzony nie rusza się, jego ciało jest bezwładne. To oznacza, że oskarżony miał świadomość niebezpieczeństwa zagrażającego życiu pokrzywdzonego wynikającego z obrażeń, których doznał. Oskarżony jest „przeciętnie doświadczonym człowiekiem”, który nie mając wiedzy medycznej

potrafi rozeznąć niebezpieczeństwo z zachowania, które jest typowe (podobnie: wyrok SA we Wrocławiu z dnia 15 października 2009 r., II AKa 297/09, Lex 534421). Zachowanie oskarżonego po pobiciu pokrzywdzonego, obojętność na jego los świadczy o tym, że oskarżony mógł przewidzieć śmierć pokrzywdzonego.

Oskarżony przewidywał, że jego zachowanie doprowadzi do powstania ciężkich obrażeń ciała pokrzywdzonego, z czym się godził oraz mógł przewidzieć, że spowodowane przez niego obrażenia ciała oraz pozostawienie dotkliwie pobitego pokrzywdzonego bez żadnej pomocy może doprowadzić do jego śmierci. Śmierć M. P. (3) była wynikiem zachowania oskarżonego wyrażającego się w działaniu.

Niebezpieczeństwo dla pokrzywdzonego wynikało z działania oskarżonego, a zatem jest on odpowiedzialny także za skutek w postaci śmierci pokrzywdzonego. Oskarżony umyślnie, z zamiarem ewentualnym zrealizował znamiona typu zasadniczego określonego w art. 156 § 1 pkt 2 k.k., ale nie obejmował zamiarem skutku w postaci śmierci pokrzywdzonego. Dla oskarżonego skutek w postaci śmierci był

<p>natomiast obiektywnie możliwy do przewidzenia (art. 9 § 2 k.k.) W efekcie obrażeń spowodowanych przez oskarżonego pokrzywdzony zmarł.</p> <p>Ad. czyn z pkt II wyroku</p> <p>Oskarżony kierując groźbę pozbawienia życia wobec pokrzywdzonej A. P. działał w zamiarze bezpośrednim.</p> <p>Demonstrując przy tym nóż pokrzywdzona bała się realizacji groźby, wiedząc przy tym o kłopotach ze zdrowiem psychicznym oskarżonego groźbę tę traktowała poważnie, obawiała się jej spełnienia. Podobnie takie zachowanie oceniłby obiektywnie przyglądający się temu postronny człowiek.</p>			
#	1.4. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania niezgodna z zarzutem		
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
#	1.5. Warunkowe umorzenie postępowania		
Zwięźle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięźle o powodach warunkowego umorzenia postępowania			

#	1.6. Umorzenie postępowania		
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach umorzenia postępowania			
#	1.7. Uniewinnienie		
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach uniewinnienia			
7.KARY, Środki Karne, PRzepadek, Środki Kompensacyjne i środki związane z poddaniem sprawcy próbie			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
A. D.	I. i II.	I i II	Oskarżony wielokrotnie uderzał pokrzywdzonego z dużą siłą i agresją, a tym samym miał pełną świadomość tego, że zadaje mu w ten sposób ból i powoduje znaczne cierpienie. Pokrzywdzony był także uderzany z dużą siłą obutą stopą. To także sprawiało mu cierpienie. Pokrzywdzony leżał wówczas na podłodze, nie miał jak się obronić przed agresją oskarżonego, nie broni

się, a mimo to atak był kontynuowany. Oskarżony w tych okolicznościach miał nad pokrzywdzonym istotną przewagę fizyczną, a mimo to wykazał się dużym natężeniem złej woli. Pokrzywdzony nawet nie próbował się bronić, leżał, gdy oskarżony go bił, co świadczy o nieustępliwości oskarżonego w działaniu. O nieustępliwości w działaniu świadczy i to, że po dotkliwym zadaniu pokrzywdzonemu ciosów wywlekł go z domu i tam dalej bił. To musiało potęgować cierpienia pokrzywdzonego i z pewnością było dla niego upokarzające. Zadane pokrzywdzonemu ciosy spowodowały powstanie poważnych obrażeń, a o natężeniu siły świadczy ich charakter. W efekcie tych obrażeń pokrzywdzony zmarł. Oskarżony spowodował obrażenia ciała u pokrzywdzonego działając w zamiarze ewentualnym. Oskarżony nie wezwał pomocy medycznej, los pokrzywdzonego był mu obojętny, wręcz cieszył się tego, jaka krzywdę mu wyrządził. Pokrzywdzony został zaatakowany z powodu złego traktowania matki oskarżonego ale też niesprawdzonej informacji o gwałtach na niej; pokrzywdzony miał prawo czuć się bezpiecznie w miejscu, gdzie został zaatakowany, mieszkał tam, oskarżony wcześniej

		<p>nie okazywał mu agresji. Oskarżony był wówczas pod wyraźnym działaniem alkoholu. Przyniesione okoliczności świadczą o wysokim stopniu społecznej szkodliwości czynu oskarżonego i winy.</p> <p>Oskarżony groźby karalnej dopuścił się wobec swojej konkubiny, osoby bliskiej, w jej miejscu zamieszkania, bez żadnego powodu, w obecności małego dziecka, demonstrując niebezpieczne narzędzie - nóż. Działał z premedytacją. Stopień społecznej szkodliwości i winy ocenić należało jako wysoki.</p> <p>Sąd miał na uwadze wymierzając kary oskarżonemu także jego dotychczasowy styl życia, nadużywanie alkoholu, skłonności do agresji, o czym świadczy choćby demonstracyjne pokazywanie pokrzywdzonej noża oraz jego uprzednią karalność.</p> <p>Kary odpowiadają stopniowi społecznej szkodliwości i winy oraz uwzględniają cele zapobiegawcze i wychowawcze wobec oskarżonego, a także potrzebę kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.</p>
A. D.	III.	Zważywszy na to, że istnieje zbieżność czasowa pomiędzy popełnionymi

			przestępstwami uwzględniając ich charakter, rodzaj i wymiar kar jednostkowych zastosowano zasadę zbliżoną do pełnej absorpcji.
	IV.		Zaliczono okres zatrzymania na poczet kary łącznej pozbawienia wolności, stosownie do treści art. 63 § 1 k.k.
7.1Inne ROZSTRZYGNIECIA ZAwarte w WYROKU			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
7.6. inne zagadnienia			
<p>W tym miejscu sąd może odnieść się do innych kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a niewyjaśnionych w innych częściach uzasadnienia, w tym do wyjaśnienia, dlaczego nie zastosował określonej instytucji prawa karnego, zwłaszcza w przypadku wnioskowania orzeczenia takiej instytucji przez stronę</p>			
7. Koszty procesu			
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności		

V.	Oskarżony przebywa w jednostce penitencjarnej, nie uzyskuje dochodów ma na utrzymaniu dwoje dzieci, a zatem nie jest w stanie ponieść kosztów postępowania, od poniesienia których został w całości zwolniony	
7.1Podpis		
SSO Beata Chojnacka Kucharska SSO Paweł Wyrzykowski		